

Sygn. akt **VI RCa 96/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zofia Rutkowska

Sędziowie: SO Hanna Niewiadomska (spr.)

SR del. do SO Marek Maculewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego **W. W.** reprezentowanego przez ustawową przedstawicielkę T. W.

oraz z powództwa **A. W.**

przeciwko **I. W.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji małoletniego powoda i powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim

z dnia 17 lutego 2014 roku

sygn. akt VIII RC 221/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że:

1. alimenty od I. W. na rzecz A. W. podwyższa do kwoty 150 (sto pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, poczynając od 13 września 2013 roku, w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 11 października 2012 roku w sprawie VI RC 1933/11 na kwotę 50 złotych miesięcznie, płatne na warunkach tam ustalonych, z tym, że do rąk A. W..

2. alimenty od I. W. na rzecz małoletniego W. W. podwyższa do kwoty 150 (sto pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, poczynając od 13 września 2013 roku, w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 11 października 2012 roku w sprawie VI RC 1933/11 na kwotę 50 złotych miesięcznie, płatne na warunkach tam ustalonych.

II. W pozostałej części apelację i powództwo oddala.

III. Koszty procesu stron za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 96/14

UZASADNIENIE

Małoletni W. W. reprezentowany przez matkę T. W. w pozwie z 4 września 2013r. wniósł o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego I. W. na jego utrzymanie wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie rozwiązującym małżeństwo jego matki i pozwanego z kwoty 50 zł miesięcznie do kwoty 450 zł miesięcznie.

Uzasadnił swoje stanowisko podając, że dochód rodziny nie pozwala na zabezpieczenie podstawowych potrzeb. Wskazał, że matka ze względu na stan zdrowia nie pracuje, utrzymuje się ze świadczeń przekazywanych przez organy pomocowe. Wskazał również, że gospodarstwo domowe utrzymywane przez matkę obejmuje również pełnoletnią A. W., która kontynuuje edukację w Liceum Ogólnokształcącym w L..

Pozew o podwyższenie alimentów od pozwanego I. W. złożyła również pełnoletnia A. W. wnosząc o ustalenie ich na poziomie 600 zł miesięcznie. Wskazała, że koszty jej utrzymania obejmujące wyżywienie, ubranie, również edukację ponosi matka, która nie jest w stanie sprostać potrzebom.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa. Podał, że ze względu na stan zdrowia nie jest w stanie przekazywać dzieciom środków na utrzymanie nawet w dotychczas ustalonej wysokości. Wskazał, że żyje bardzo skromnie, nie jest w stanie nawet w wystarczającym stopniu poddać się leczeniu.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z 17 lutego 2014r. w sprawie VIII RC 221/13 oddalił powództwo.

Uzasadnił swoją decyzję podając, że zgromadzony materiał dowodowy nie wykazał zmiany stosunków uzasadniającej ingerencję w rozstrzygnięcie o alimentach. Sąd uznał, że zarówno sytuacja stron jak i ich dzieci jest tożsama z ustaloną w momencie ustalania obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci na poziomie 50 zł miesięcznie. Sąd za limitującą wysokość alimentów na utrzymanie dzieci uznał całkowity brak możliwości zarobkowych pozwanego. Dostrzegł niskie jego dochody uniemożliwiające uwzględnienie powództwa. Wskazał, że zasądzenie świadczeń w wyższej niż aktualna wysokości skutkowałoby zwiększeniem obciążenia funduszu alimentacyjnego.

Wyrok ten zaskarżyli powodowie kwestionując prawidłowość analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Za krzywdzące uznali przyjęcie za najistotniejszą przesłankę możliwości zarobkowych pozwanego z jednoczesnym zmarginalizowaniem potrzeb powodów. Wskazali, że pozwany znajduje się w lepszej sytuacji niż oni, albowiem jego dochód wynosi 542 zł i przeznaczony jest wyłącznie na jego utrzymanie. Podali, że ich matka zapewniająca im nie tylko utrzymanie ale i wsparcie osobistą pracą uzyskuje dochód w wysokości około 1300 zł, pozbawiona jest możliwości podjęcia pracy, wymaga hospitalizacji i przyjmowania lekarstw.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uznana została za częściowo zasadną.

Słusznie wskazali powodowie, że możliwości zarobkowe pozwanego nie mogą stanowić jedynej przesłanki w ustaleniu wysokości świadczeń należnych na utrzymanie dzieci, które nie są w stanie samodzielnie się utrzymać. Zgodnie bowiem z art. 135§1 k.r.o. przesłanka możliwości zarobkowych zobowiązanego jest równoważna z przesłanką potrzeb uprawnionego. Okoliczności dotyczące sytuacji powodów należy więc skonfrontować z możliwościami pozwanego, a nawet z możliwościami matki powodów, jako również zobowiązanej do alimentowania dzieci. Wskazać bowiem należy, że skoro powodowie nie są w stanie samodzielnie się utrzymać obowiązek ich utrzymania obciąża oboje rodziców, a więc zarówno pozwanego jak i matkę powodów. Ograniczenie udziału pozwanego w kosztach utrzymania powodów skutkować będzie w naturalny sposób zwiększeniem obciążenia matki powodów, pomimo, iż nie występuje w procesie o alimenty w charakterze strony. Dzieci stron bowiem pozostają pod jej pieczę i w naturalny sposób wspólnie gospodarując będzie ona ponosić większe koszty związane z ich utrzymaniem. W konsekwencji te wszystkie elementy wymagają analizy. W niniejszej sytuacji natomiast ze względu na wyjątkowo niekomfortową sytuację materialną rodziny poszczególne elementy należy poddać wręcz drobiazgowej analizie w celu ustalenia kompromisowego rozstrzygnięcia. Nie ma bowiem możliwości ustalić alimentów na poziomie umożliwiającym

zabezpieczenie wszystkich usprawiedliwionych potrzeb powodów, a jednocześnie nie pozbawić pozwanego możliwości zabezpieczenia własnych potrzeb. Zarówno bowiem pozwany, jaki matka powodów uzyskuje dochód niewystarczający do zabezpieczenia potrzeb. Nie mają przy tym możliwości podjęcia zatrudnienia, czy podjęcia nawet pracy dorywczej, albowiem przekracza to ich możliwości fizyczne ze względu na znaczne mankamenty zdrowotne. Ich sytuacja jest niekomfortowa i brak jest możliwości przyjąć, że może ona ulec zmianie. Sąd odwoławczy nie zaakceptował jednak poglądu o priorytetowym charakterze sytuacji pozwanego w porównaniu z sytuacją ich dzieci. Sąd odwoławczy uznał, że sytuacja stron wymaga kompromisowego ustalenia obowiązku alimentacyjnego i ograniczonego zabezpieczenia własnych potrzeb przez powodów. Nie sposób jednak przyjąć, że alimenty w wysokości po 50 zł miesięcznie mają wpływ na zabezpieczenie aktualnych potrzeb przez powodów. Kwota ta bowiem nie stanowi równowartości nawet dojazdów do szkoły. Nie sposób natomiast odmówić powodom prawa do edukacji, zwłaszcza, że w edukacji poszukują możliwości zmiany swojej sytuacji życiowej, a również materialnej. W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, że konieczne jest podwyższenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec dzieci. Zmianę stosunków natomiast dostrzegł w znacznie zwiększonych potrzebach edukacyjnych. Powodowie ograniczają swoje wydatki, zrezygnowali z zajęć dodatkowych, rozrywek, organizacji czasu wolnego w sposób wiążący się z wydatkami, żyją skromnie, niemniej koncentrują się na edukacji, co Sąd odwoławczy uznał za słuszne i adekwatne do ich sytuacji, a przy tym dające realne szanse na poprawienie sytuacji. Kontynuowanie edukacji jest więc okolicznością uzasadnioną, związaną z wydatkami większymi niż w czasie orzekania o alimentach na poziomie 50 zł miesięcznie.

Sąd uznał, że w adekwatnym do ogólnego standardu życia rodziny będzie ustalenie alimentów na poziomie 150 zł miesięcznych na każdego powoda. Kwota taka będzie znacząca w kosztach utrzymania, chociaż niewątpliwie nie spowoduje zabezpieczenia wszystkich usprawiedliwionych potrzeb.

Sąd uznał również, że kwota ta mieści się w granicach możliwości pozwanego, chociaż niewątpliwie znacząco obciążą jego ograniczony budżet. Pozwany niewątpliwie będzie zmuszony zwiększyć ograniczenie zabezpieczania własnych potrzeb, niemniej Sąd uznał, że potrzeby pozwanego nie wyprzedzają potrzeb jego dzieci, które na utrzymanie dysponują porównywalną kwotą, jaka pozostanie pozwanemu.

W konsekwencji Sąd częściowo uwzględnił apelację ustalając alimenty od pozwanego na utrzymanie powodów na poziomie 150 zł. W pozostałym zakresie apelację oddalił uznając, że wnioski jej są zbyt daleko idące. Pozwany bowiem nie uzyskuje dochodu pozwalającego mu na przekazanie wnioskowanej przez powodów kwoty na ich utrzymanie. Pozwany nie ma również możliwości zwiększenia swojego dochodu. Nie było więc możliwości uwzględnienia apelacji w wyższym zakresie.

Sąd wskazał również, że alimenty na rzecz A. W. będą płatne do jej rąk. Jest ona już pełnoletnia, dlatego też uprawniona jest do samodzielnego decydowania o przeznaczeniu środków na własne utrzymanie. Alimenty na utrzymanie W. W. przekazywane będą nadal do rąk jego matki.

Sąd orzekł o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu za instancję odwoławczą. Strony poniosły bowiem porównywalne koszty, Sąd uznał również, że wzajemne ich zniesienie jest adekwatne do rozstrzygnięcia.